Ner 149. ROK 1836. SOBOTA 2 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Anatoliego Wyz.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Miłosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiev	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27'' 6''' 961	† 10°, 2	3, 38	Pn. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
1 12	6, 828	†. 14, 8	2, 75	Zachodni mocny	Pochmurno	
3	6, 732	† 16, 8	2, 74	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
9	6, 549	† 12, 4	3, 59	,, słaby	,, ,,	

Cześć Urzędowa.

NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia niniejszém, iż w skutek uchwały rady familijnej dnia 2 maja roku 1836 w opiece małoletnich po Tekli Krokiewiczowéj zapadłéj, a przez Trybunał dnia siódmego czerwca teraźniejszego roku, zatwierdzonéj, dnia 5go b. m. i r. o godzinie 9téj rano na Wale przy Krakowie odbędzie się licytacya bydła rogatego; — zaś w temże samym dniu o godzinie 10téj rano na Końskim Targowisku sprzedane będą koń i wóz.

Kraków d. 1 lipca 1836 r.

(1r.) *Sebastyan Korytowski.*

— Kraków. —

Dnia wczorajszego (1 lipca) zakończył tu życie Alexander Janota Bzowski, były burgrabia Krakowski, w wieku lat 95, zachowując pomimo tak podeszłą starość, aż do chwili oddania ducha Bogu, zadziwiającą czerstwość umysłu, słodycz charakteru, nauczającą przyjemność w posiedzeniach, słowem mnogie duszy i serca przymioty, dla których stał się przedmiotem powszechnego uwielbienia, że ono jako nadgroda za bogobojne i cnotliwe życie Jego uważane bydź powinno. Nie gonił on za szumną sławą, za znaczeniem i dostojeństwy, ale w zaciszu prywatnego życia, rozwijając sferę cnot społecznych i domowych, krajowi dając godnych w potomstwie obywateli, stawając wzorem chwalebnego pożycia, dopełnił najszlachetniejszych bo będących podstawą porządku towarzyskiego obowiązków. Życie jego porównane bydź może z biegiem czystego strumienia, co w prędzie wód swoich, których żadna burza zamącić niezdoła, odbijając błękit nieba, użytecznością i wdziękiem darzy obszerną okolicę, choćby najwąższym płynął korytem.

— Królestwo Polskie. —

PRAWO MAŁŻEŃSKIE.

(Ciąg dalszy).

ODDZIAŁ CZWARTY. — *O ustaniu i rozwiązaniu małżeństwa.* — Art. 145. Małżeństwo osób wyznających religią ewangielicką, ustaje ze śmiercią jednego z małżonków a rozwiązuje się przez rozwód. Art. 146. Stanowią prawne przyczyny rozwodu: 1) cudzołoztwo; (2 złośliwe opuszczenie współmałżonka; 3)

długa nieprzytomność jednego z małżonków, choćby niedobrowolna, lecz przeszło lat pięć trwająca; 4) niemożność fizyczna spełnienia powinności małżeńskiej; 5) choroba zaraźliwa i nieuleczona, albo choroba zaraźliwa i odrażająca; 6) pomieszanie zmysłów; 7) życie rozwiązłe; 8) postępowanie gwałtowne i wzniecające obawę o życie małżenka; 9) udowodniony sądownie zamiar pozbawienia współmałżonka honoru, wolności, lub rzemiosła; 10) przestępstwa, pociągające za sobą karę śmierci, więzienia warownego lub ciężkiego, i występki przeciwko naturze. 1. *Cudzołożtwo.* — Art. 147. Może być wyrzeczony rozwód, z powodu cudzołoztwa, nietylko w tenczas, kiedy tego przestępstwa są zupełne dowody, ale nawet w przypadku, gdy gwałtowne podejrzenie, wynikające z czynów przez inkwizycyą wykrytych, jest tego rodzaju, iż wedle przepisów kodexu postępowania karnego, pociąga za sobą ukaranie przestępnego. Art. 148. Jeżeli strona skarżąca sama także dopuściła się złamania wiary małżeńskiéj, skarga jéj nie będzie przyjętą, wyjąwszy przypadek, w którymby udowodniono, iż ta strona, wiedząc od dawna, a przynajmniéj od roku, o przestępstwie współmałżonka, nie zaniosła przeciw niemu skargi. Art. 149. Cudzołoztwo nie może także uzasadnić skargi rozwodowéj, jeżeli strona obrażona dopełniła powinności małżeńskiéj, chociaż wiedziała o przeniewierzeniu się małżonka; jeżeli wybaczyła winę małżonkowi występnemu, lub nie podała na niego skargi w ciągu roku, od dnia w którym powzięła wiadomość o popełnioném przezeń przestępstwie. Art. 150. Skoro będzie wyrzeczony rozwód z powodu cudzołoztwa, akta sprawy powinny być natychmiast kommunikowane prokuratorowi właściwego sądu karnego, dla uczynienia wniosków o wyrzeczenie, przeciwko stronie winnéj, kary kodexem karnym postanowionéj. 2. *Złośliwe opuszczenie współmałżonka.* — Art. 151. Małżeństwo może być rozwiązane, na żądanie jednego z małżonków, jeżeli drugi, bez dostatecznych powodów i ważnych okoliczności, opuszcza go i wzbrania się do niego wrócić. Art. 152. Prosta zmiana mieszkania ze strony męża, nie stanowi jeszcze złośliwego opuszczenia żony; przeciwnie, żona obowiązaną jest, podług żądania męża udać się za nim, gdzie mu się mieszkać podoba. Art. 153. Jeżeli żona porzuci męża, bez jego zezwolenia i bez prawych przyczyn, mąż mocen jest wtedy dopiero żądać rozwodu, gdy żona nie zechce wrócić do niego, pomimo otrzymanego od władzy politycznéj wezwania. Art. 154. Strona zamierzająca zanieść skargę rozwodową, z powodu złośliwego opuszczenia, powinna wyjednać sobie, u konsystorza jeneralnego ewangielickiego, pozwolenie do zapozwania strony przeciwnéj przez woźnego, aby stawiła się przed tymże konsystorzem i podała przyczyny porzucenia strony skarżącéj. Art. 155. Jeżeli jedna ze stron, porzuciwszy drugą, przed rokiem nie daje onéj żadnych o sobie wiadomości, strona przeciwna może żądać rozwodu, lecz poprzednio udać się winna do konsystorza jeneralnego z prośbą o uczynienie do władz krajowych potrzebnych kroków, celem wyśledzenia miejsca pobytu nieobecnego małżonka. W przypadku, gdyby pobyt jego wyśledzonym być nie mógł, zapozwanie, o którem mowa w artykule poprzednim, uczynione być winno przez pismo publiczne. Art. 156. W jednym i drugim przypadku rozwód będzie mógł być wyrzeczonym dopiero po upływie roku, od dnia doręczenia lub ogłoszenia zapozwu. Art. 157. Mąż ma prawo żądać rozwodu, jeżeli żona, powracająca do niego po nieprawem oddaleniu się, nie udowodni godnemi wiary świadectwy, że postępowanie jéj, w czasie niebytności było nienagannem. — 3. *Nieprzytomność.* — Art. 158. Nieprzytomność jednego z małżonków, dłużéj jak lat pięć trwająca i sądownie ogłoszona, upoważnia drugiego małżonka do żądania rozwodu. — 4 *Niemożność fizyczna.* Art. 159. Będzie mógł być wyrzeczony rozwód na żądanie jednéj ze stron, jeżeli druga strona znajdowała się już przed zawarciem małżeństwa w niemożności pełnienia powinności mał-

żeńskiéj, albo jeżeli popadła później w tę niemożność z własnéj swéj winy. Art. 160. Nie będzie mógł być żądany rozwód z powodu niemożności fizycznéj, aż po upływie lat trzech, od czasu powzięcia wiadomości o niemożności fizycznéj jednego z małżonków. *D. c. n.*

— *Wiedeń* 21 *Czerwca.* —

Pogłoska o wybuchłéj rewolucyi w Palermo nie potwierdza się. Król neapolitański jest tu przed końcem czerwca spodziwany, o czém już poseł neapolitański zawiadomił dwór cesarski. G. P. S.

Najjaśniéjszy Cesarz Imć raczył istnące w Wiédniu od lat siedmiu towarzystwo ku rozszérzeniu pożytecznych książek tém samém Swoją najdostojniéjszą zaszczycić opieką, że przyjął najłaskawiéj dedykacyję wydanego właśnie przez toż towarzystwo dzieła: *Ferdinand der Zweite, römischer Kaiser und seine Zeit, von J. P. Silbert.*

JCKMość c. k. rzeczywistego szambelana i dotychczasowego nadzwyczajnego posła tudzież pełnomocnego ministra na król. sardyńskim dworze, Henryka hr. Bombelles, udzieliwszy mu równocześnie bez opłaty tax godności c. k. rzeczywistego tajnego radcy, raczył najłaskawiéj mianować ochmistrzem (*Ajo*) Swojego synowca, Arcyksięcia Franciszka Józefa, pierworodnego syna brata Swojego, J. C. K. Wysokości Arcyksięcia Franciszka Karola. G. L.

— *Królestwo Lombardzko-Weneckie.* —

Donoszą z Wenecyi pod dniem 12 b. m., że tamże dniem wprzódy mocne trzęsienie ziemi, które zaszło o godinie 3 minucie 35 z rana, a które 7 do 8 sekund trwało, w kierunku od zachodu na wschód, i od wszystkich dawniéj uważanych daleko większe było, nie małą trwogą mieszkańców Wenecyi nabawiło. Meble chwiały się w pokojach, niektóre dzwony dzwoniły i wiele drzwi się otwarło. Wiele prosto stojących rzeczy obaliło się i uważano, że w pewnym, pijawkami trudniącym się handlu, wszystkie te zwiérzęta wyginęły. G. L.

— *Z Czech.* —

Król. czeskie towarzystwo nauk, na zwyczajném posiedzeniu swojém z dnia 1go maja r. b., mianowało członkiem swoim Bartłomieja Kopitara, zasłużonego około literatury słowiańskiéj kustosza C. K. nadwornéj biblijoteki w Wiédniu. G. L.

— *Od brzegów Menu* 12 *Czerwca.* —

Dowiadujemy się, że wojska austryackie i pruskie w Frankforcie i jego okolicach konsystujące, jako teraz już niepotrzebne a znacznych kosztów od rządu związkowego wymagające, w następnéj jesieni wrócą do swoich krajów. G. P. S.

— *Z Londynu* 17 *Czerwca.* —

Zamówiono tu powóz tak zwany »omnibus« dla użytku miasta Aten, tudzież apparat gazowy dla Stambułu, który ma bydź tym nowym oświecony sposobem. G. P. S.

Z Lisbony donoszą, iż bez względu na rozwiązanie kortezów, ministrowie posiadają niezmienne zaufanie kapitalistów, którzy zaliczyli im fundusze potrzebne na spłacenie zaległego żołdu wojsku i urzędnikom.

Korrespondent gazety *Courier* donosi z Kairu pod dniem 25 marca, że między Mehmedem Ali a naczelnikiem Asseyresów, przeciwko którym wyséłał już dwie, jak wiadomo, bezskuteczne wyprawy, jak największa panuje ciągle nieprzyjaźń. Wice król uzbraja trzecią wyprawę, która ma liczyć 15,000 ludzi, aby, jeżeli się uda, wytępić do szczętu całe pokolenie nieprzyjaciela.— Zaniechano już przecie zamysłu zniszczenia piramid, a to z powodu, iż przekonano się, że rozwalenie piramid więcéjby kosztowało, niż sprowadzenie kamienia z gór Makafan.

Morning Chronicle donosi, że przybycie do Londynu hrabiego de los Valles, adjutanta i poufnego ajenta D. Karloza, ma na celu przywiedzenie do skutku zamierzonéj umowy między królową Krystyną i D. Karlosem, i że rząd francuzki sprzyja temu planowi. Warunkiem układu tego ma być zaślubienie syna D. Karlosa z młodą królową hiszpańską. D. Karlos ma natenczas opuścić

Hiszpanią, a mocarstwa stałego lądu zaręczyć mają nienaruszalność ustaw hiszpańskich. Ale do tego wszystkiego potrzeba przyzwolenia Anglii. Wiadomo, że rodzina D. Karlosa została z Hiszpanii ustawą kortezów wywołana, nim więc rozpoczęte będą tego rodzaju układy, potrzeba, aby ustawa ta przez nowe kortezy odwołaną została, które może tego uczynić nie będą chciały. Dla usunięcia téj trudności, musiała Francya wynaleźć pewny środek, którego nie zaniecha rządowi naszemu udzielić. Jakkolwiek bądź, politycy nasi wątpią o osiągnięciu celu podróży hr. de los Valles. G. C. W.

— *Z Paryża* 19 *Czerwca.* —

Z powodu nadchodzących uroczystości lipcowych wydano tu różne rozporządzenia policyjne. Wszyscy właściciele domów zostali wezwani do podania mieszkańców obcych; w sklepach zabrano wszystkie laski wewnątrz ołowiem wypełniane, szpady lub sprężyny ukrywające.

Deputowani rozjeżdzają się, niektórzy wybierają się z marszałkiem Clauzel do Algieru, przed końcem czerwca. Izba parów kończy także swoje posiedzenie; poczém nastąpi odroczenie zgromadzeń prawodawczych. G. P. S.

ROZMAITOŚCI.

Nieśmiertelne szczątki zmarłéj w nędzy poetki Elizy Mergoeur w Paryżu zostały złożone d. 19 meja b. r. na cmentarzu ojca *la Chaise*. Obchodem tym damy sie trudniły, i odbywały wszelkie ceremonije. W liczbie tych dały się widzieć panie Waldor i Segalas, a hrabina Heutpol ułożyła nagrobek, w którym maluje szczególniéj miłość zmarléj dla téj matki. Rzecz to bardzo chwalebna, że je wielkie panie po śmierci taką jéj cześć oddają, ale byłoby jeszcze chwalebniéj, gdyby były żyjącéj *nie dały umrzéć z głodu.* Jak największa ofiara dzisiaj nie wynagradza tego, co wprzódy przepomniano!

W Atenach wystawiono już teatr. D. 7 maja dano po raz pierwszy grecką trajedyję: *Timoleon*, i przyjęto ją oklaskami. Gmach teatralny zbudowany jest na sposób starożytny, bez dachu, tak, że drugi jaki Tymoteusz ze swego siedzenia bez trudności mógłby widzieć żurawie Ibika.

Dowcipna i trafna odpowiedź na szyderstwa lub złośliwe przycinki, często w lepsze ugodzi, niż najdłuższa gadanina. Henryk IV. król francuzki, chełpił się pewnego razu przed posłem hiszpańskim, będącym na jego dworze, że ma zamiar z ogromném swojém wojskiem, które zebrał, tak przelecić Włochy, że na śniadanie będzie w Medyjolanie, mszy ś. wysłucha w Rzymie, a na obiad stanie w Neapolu. Na to dodał Hiszpan: »Sire! jeżeli tak pójdzie, to W. K. Mość zawczasu jeszcze staniesz na nieszporach w Sycyli.» (Czytelnik przypomina sobie o krwawéj rzezi, zwanéj Nieszpory Sycylijskie, jaką wyprawili Hiszpanie z Włochami na Francuzach.)

Pewien angielski fabrykant szkła uczynił odkrycie, mocą którego przez dodanie pewnych mieszanin szkło nabiera takiéj sprężystości, że mianowicie w szybach u okien nie podpada stłuczeniu.

Sir John Weeps, właściciel huty żelaznéj w Anglii, ukończył nie dawno w hrabstwie Cornwallis budynek z samych niepalnych materyj. Co tam szczególniéj uderza, to ta okoliczność, że oprócz bielizny stołowéj i pościeli, wszystko reszta nie podpada spaleniu. Budynek ten ma 420 stóp długości, a 76 szérokości wszystkie belki są z lanego żelaza, mury z żelaza; posadzka we wszystkich piętrach z marmuru, a dach z blachy żelaznéj.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 1 *do dnia* 2 *Lipca.*

Dobrosławski Fortunat, Maciszewski Jan, Wieczorkowska, z Polski; Fatzka Jakób, Gura Fabian, Krämer Jan, Magera Wojciech, Cosel Andrzéj, Andreewa Anna, Johannsohn Alexander, Mekold Karol, Skarżyński Fortunat ob., z Galicyi; Grochowska Salomea, Wojski Wilhelm, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Ozarowski hr. jenerał do Galicyi.